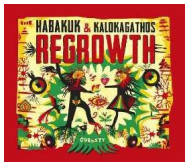


Habakuk & Kalokagathos – Regrowth (2015)

Wpisany przez bluelover
Czwartek, 08 Grudzień 2016 11:21 -

Habakuk & Kalokagathos – Regrowth (2015)



1. Siadaj Nie Gadaj 2. Tumala 3. Zoriuszka 4. Baba w piekle 5. Avrix Mi Galanica 6. Oj Devojko Duoo Moja 7. Chodziejaw Szuhajko 8. U Susiada 9. Rybicka 10. Jakhana Jakhana 11. Travuska 12. Siadaj Nie Gadaj [ELVISPENZEL REMIX] 13. Tumala [HOM STUDIO REMIX] 14. Siadaj Nie Gadaj [PUXI REMIX] 15. Jakhana Jakhana [FEETING ART REMIX]

Nowa płyta zespołu Habakuk „Regrowth” (czyli: odrosty, odrosła) została nagrana we współpracy z etno folkową grupą Kalokagathos, składającą się z siedmiu śpiewających techniką białego głosu dziewczyn oraz akordeonisty i perkusjonisty. W wyniku tej kolaboracji powstało ciekawe połączenie reggae, wzbogaconego o etno, dub, rock, dubstep, z tradycyjnymi pieśniami, śpiewanymi w językach takich, jak: macedoński, fiński, estoński, rosyjski, ukraiński, słowacki, serbski, sefardyjski, a także, oczywiście, po polsku.

Jak mówią muzycy, muzyka zawarta na płycie, to zderzenie „prawdy starowieku” i młodej „dzikiej” energii, które zaowocowało zupełnie nowym spojrzeniem na prastare motywy. Pieśni odczytano na nowo. Teksty krążące od wieków i przekazywane w tradycji ustnej, skomentowano i odniesiono do kondycji współczesnego człowieka. Spokój i dzikość. Ludowa mądrość i współczesna naiwność. Cisza i krzyk. Niby z głównego pnia, ale jakieś czasem inne, żyjące własnym życiem, zachwycone wolnością, a nie przejmujące się formą, jaką próbuje im nadać pień, na którym wyrosły... ODROSTY. Wzrastają zbuntowane lecz dojrzewają, by wydać owoce i kolejne ziarna Drzewa. Taka jest muzyka, która wypływa ze szczeliny powstałej w wyniku zderzenia dwóch zupełnie odmiennych planet: Habakuk i Kalokagathos. --- mystic.pl

"Bo ten nasz folklor taki nudny, nieciekawny, niemelodyjny. Tylko piejo kury piejo - trochę wstyd" - taką opinię usłyszałam całkiem niedawno, podczas burzliwej dyskusji na temat polskiego folku i zainteresowania innymi kulturami. Patrząc okiem zgreda - każdy folklor na swój sposób jest nudny i skostniały. Czy można go przedstawić inaczej? Habakuk podjął wyzwanie.

"Siadaj nie gadaj" to polska pieśń, o której po premierze teledysku Habakuka i Kalokagathos mówiło się sporo. Po części dlatego, że sama melodia pieśni jest chwytliwa, po części - bo teledysk okazał się przebojem wśród wszystkich miłośników klimatów filmowych Smarzowskiego. Ale poza tym, że w klipie wódka się leje, wymalowane, wytapirowane i ubrane w kwieciste sukienki panny spowija gęsty dym papierosów, a "szczęśliwa oblubienica" ucieka z przerażeniem z tego typowo polskiego smutnego wesela, teledysk inteligentnie uwypukla tekst pieśni. Tekst, nad którym przeciętny słuchacz radia codziennego się nie zastanawia, a który zawiera esencję polskiego "świętowania" i ludowych tradycji weselnych.

Czy żeby zainteresować polskimi folkowymi piosenkami trzeba było sięgnąć po lubiane i bujające reggae, duby, a nawet - o zgrozo! - dubstep? Może nie, ale okazało się, że ludowe przyśpiewki świetnie do tych nowych gatunków pasują. W końcu folklor jest głosem ludu - tego żywego, wiecznie się rozwijającego i obserwującego świat, a nie tylko zamkniętego w drewnianych chatkach.

Reggae'owy zespół Habakuk zaprosił do nagrań "Regrowth" żeńską grupę śpiewaczą Kalokagathos. Dziewczyny o mocnych białych głosach odpowiedzialne są za bardzo ludowy i szczerzy wyraz płyty. Habakuk - zajął się całą resztą, od wybrania odpowiednio reggae'owych brzmień, po mocne rockowe uderzenie. Muzycy połączonych grup postawili też na dobre muzyczne tematy - album otwiera polskie "Siadaj nie gadaj", ale potem robi się międzynarodowo. Habakuk swoimi nowoczesnymi środkami, mocną perkusją, hevy-metalowymi gitarami, elektronicznymi wstawkami, podkreślił niepowtarzalny charakter każdej pieśni i języka w jakim jest wykonywany. Hiszpańskie "Avrix mi galanica" przywołuje na myśl gorące noce z flamenco, "Oj devojko duso moja" - macedońskie energiczne tańce oro, pieśń z dramatycznym, wręcz drastycznym tekstem ukraińskim "U Susida" oddaje temat walki i niedoli. Nowe rockowe brzmienie, zyskał utwór polskiego zespołu muzyki bałkańskiej, Dikanda - spokojne tradycyjne w brzmieniu "Jakhana Jakhana" okazało się melodią idealną pod dubstepowy podkład.

"Przaśne", "popłuczyny po folklorze", "spłaszczenie tradycji" - na takie komentarze natknęłam się szukając informacji o "Regrowth". Warto jednak zatrzymać się na opisie płyty samego zespołu: "Pieśni odczytano na nowo. Teksty krążące od wieków i przekazywane w tradycji ustnej, skomentowano i odniesiono do kondycji współczesnego człowieka. Spokój i dzikość. Ludowa mądrość i współczesna naiwność. Cisza i krzyk. Niby z głównego pnia, ale jakies

Habakuk & Kalokagathos – Regrowth (2015)

Wpisany przez bluelover

Czwartek, 08 Grudzień 2016 11:21 -

czasem inne, żyjące własnym życiem, zachwycone wolnością, a nie przejmujące się formą, jaką próbuje im nadać pień, na którym wyrosły... ODROSTY". Habakuk i Kalokagathos wyhodowali nowy świetny folk - mocny, prawdziwy i idealny na imprezę. Brawo! ---Jadwiga Marchwica, etnosystem.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [cloudmailru](#) [uplea](#) [ge.tt](#)

[back](#)